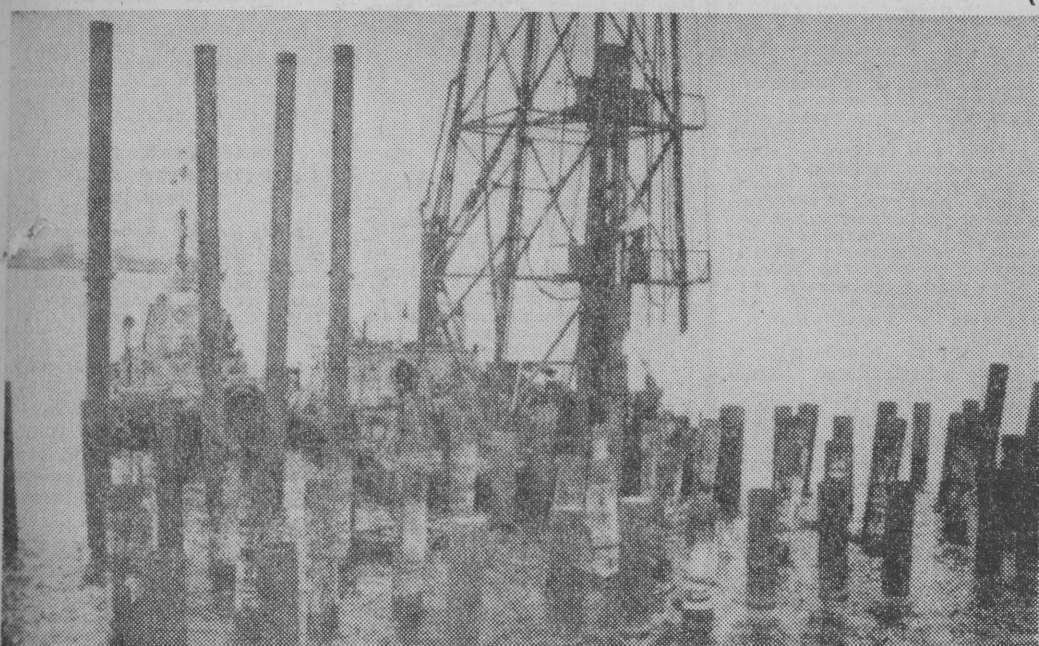




Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Cena czasu pracy

WARSZAWA (PAP) — Wykorzystanie czasu pracy jest jedną ze słabszych stron naszej gospodarki. Nigdy dotychczas marnowane minuty, kwadransy, godziny nie kosztowały nas tak wiele jak obecnie. Decyduje o tym z jednej strony znaczny wzrost w ostatnich latach naszego majątku produkcyjnego, z drugiej zaś — rosnąca cena pracy ludzi o coraz wyższych kwalifikacjach. W sytuacji zmniejszającego się dopływu nowych kadr pełne i racjonalne spożytkowanie czasu pracy staje się jednym z podstawowych warunków podniesienia efektywności gospodarowania.

Statystyka ma to do siebie, że każdego obciąża jednakowa odpowiedzialność za straty, które kumulują się często w konkretnych zakładach i przedsiębiorstwach. Pewna część tych strat jest przy tym obiektywnie uzasadniona. Dotyczy to zwłaszcza absencji chorobowej, zjawiska, które w przeważającym stopniu decyduje o rozmiarach i tempie wzrostu czasu nieprzepracowanego. Z tego powodu straciliśmy w ub. o 6,2 proc. więcej dni niż w roku poprzednim i o 9,2 proc. więcej niż w 1973 r.

Spółeczne odczucia i opinie o przeciekaniu czasu pracy w wielu zakładach i instytucjach potwierdza ocena tego tematu dokonana 21 bm. na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR. Jak wynika z analizy Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych, na każdego pracownika produkcji materiałnej przypadało w zeszłym roku prawie 24 dni nieprzepracowanych, oczywiście nie licząc urlopów i dni ustawowo wolnych od pracy. Oznacza to, że statystycznie rzecz biorąc, każdy z nas pracował tylko przez 11 miesięcy w roku. Jeżeli odliczymy od tego urlopy macierzyńskie i zwolnienia z tytułu opieki, a więc skutki świadomej realizowanej polityki socjalnej, pozostanie nieprzepracowanych ok. 3 tygodni roboczych. Liczba dni nieprzepracowanych przypadająca na jednego pracownika wzrosła w ub. w porównaniu z rokiem poprzednim o 5,2 proc.

Dla czegoż wzrasta absencja chorobowa, skoro tak wiele się robi dla poprawy stanu zdrowia społeczeństwa? Sukcesem służby zdrowia jest zdecydowane zmniejszenie absencji z powodu gruźlicy i wielu chorób zakaźnych. Absencja z tytułu wypadków przy pracy stanowi ok. 6 proc. całości i nie zwiększa się. Rosnie za to, i to szybko, absencja z powodu wypadków poza pracą, która wynosi już ok. 20 proc. zwolnień chorobowych. Dlatego w odpowiedzi na pytanie o przyczyny absencji nie można pominąć ogólnych prawidłowości, jakim podlegają kraje, które tak jak nasz odznaczają się szybkim postępowaniem, wysoką dynamiką przemysłowej i urbanizacji. Rozwój techniki, motoryzacji, chemizacji, postępujące skąpanie środowiska pracy i zamieszkania, szybkie tempo życia — wszystko to nie może pozostać bez wpływu na stan zdrowia ludności. Oblicza się, że ok. 20-30 proc. absencji ma swe źródło w niekorzystnym oddziaływaniu środowiska. Rozmaite choroby cywilizacyjne zastraszają się z wiekiem i stażem pracy.

Ciąg dalszy na str. 2

„Kozienice” — „Jaworzno III” — „Rybnik”

Pośpiech na budowach elektrowni

WARSZAWA (PAP) — „Kozienice”, „Jaworzno” i „Rybnik” — to elektrownie, od terminowej budowy których w dużej mierze zależy, czy w następnym szczyt zimowym uda się uniknąć dającego się obecnie we znaki deficytu mocy.

W dobrym tempie realizowane są prace na budowie siłowni rybnickiej. Dla załóg budowlanych z około 20 przedsiębiorstw wykonawczych zbliża się termin włączenia do eksploatacji szóstej z kolei jednostki o mocy 200 MW. Rozwinięty już został także front robót przy montażu podobnego bloku — nr VII. Trwają tu obecnie prace przygotowawcze do montażu turbiny.

Na budowie elektrowni Jaworzno III sprawa najważniejsza jest teraz dotrzymanie wyznaczonego na koniec kwietnia bieżącego roku terminu próby wodnej kotła w V turboszpale o mocy 200 MW. Równocześnie kontynuowane są roboty montażowe przy budowie bloku VI, który również powinien być włączony do systemu energetycznego jeszcze przed najbliższym szczytem zimowym.

W Kozienicach natomiast podstawowe prace prowadzone są przy montażu wirnika turbiny o mocy 500 MW oraz części ciśnieniowej kotła. Dla ukończenia tego etapu robót

— oprócz gotowych już 57 tys. spawów — trzeba wykonać jeszcze ponad 3 tys. szwów spawalniczych. Na przełomie marca i kwietnia powinna rozpocząć się próba wodna kotła.

Nasza pogodynka

★ CHŁODNO AŻ DO ŚWIAT? ★ OCIEPLENIE W I DEKADZIE KWIEŚNIA ★ PRAWDZIWA WIOSNA PO 6-8 KWIEŚNIA

Synoptycy z Zakładu Prognoz długoterminowych IMGW opracowali kolejną wersję prognozy pogody na okres OD 21 MARCA DO 20 KWIEŚNIA BR. Mówi ona, że średnia miesięczna temperatura ma być w normie czyli w przedziale od plus 4,8 st. do plus 6,7 st. a miesięczna suma opadów kształtować się ma powyżej górnej wartości granicznej przedziału przyjętego za normę, to jest powyżej 43 mm.

Prognozy do 20 kwietnia mówią, że w III dekadzie marca pogoda będzie na ogół chłodna. Temperatura w dzień wyniesie od plus 2 do plus 7 st. Dodajmy do siebie, że już jest znacznie chłodniej i przez kilka dni zapowiada się nie-

Pod przewodnictwem wicewojewody — Aleksandra Łozowskiego odbyła się w Elku narada służby rolnej z woj. suwalskiego. W obradach uczestniczyli m.in.: wiceminister Rolnictwa — Henryk Burozyk, sekretarz KW PZPR — Janusz Szewczenko oraz sekretarz WK ZSL — Kazimierz Kozioł.

Tematem narady były metody pracy służby rolnej, gwarantujące optymalną realizację zadań produkcyjnych suwalskiego rolnictwa. Wynikających z postanowień XI Plenum KC PZPR oraz Wojewódzkiej Konferencji Partijnej w Suwałkach.

Główna służba rolna — jak stwierdzono — spełnia główną rolę w upowszechnianiu wiedzy i postępu rolniczego. Od niej zależy w dużym stopniu poziom gospodarowania i wyniki produkcyjne gospodarstw. W woj. suwalskim k-

mal w całym kraju ujemna temperatura w dzień i w nocy, a więc już ta prognoza wymaga korekty. W nocy synoptycy zapowiadali od minus 5 do 0 st., a może być mroźniej. Określali opady śniegu, później deszczu przy zachmurzeniu na ogół dużym. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne z przewagą północnych.

Pod koniec marca i na początku kwietnia temperatura w ciągu dnia ukaże się będzie w przedziale od 7 do 12 st. ciepła, a minimalna od minus 2 do plus 3 st. Spodziewane są niewielkie opady deszczu, rzadziej deszczu ze śniegiem.

W pozostałej części okresu prognozy zapowiadane są wa-

czy ona ponad 400 pracowników, wśród których największą liczbę stanowią instruktorzy rolni. Niemal ich zaśluga, że rolnictwo suwalskie zanotowało w ostatnich latach pozytywne wyniki głównie w skupie mleka i rozwoju produkcji zwierzęcej, w zagospodarowaniu gruntów PFZ oraz wdrażaniu specjalizacji w gospodarstwach chłopskich.

Rzeczowa i gospodarska dyskusja podczas narady wskazywała na istnienie wielu rezerw, tkwiących zarówno w rolnictwie jak i metodach pracy służby rolnej. Stwierdzono konieczność odciążenia instruktorów od prac biurowych oraz nadmiernej sprawozdawczości, potrzebę prowadzenia na terenie gmin skuteczniejszej koordynacji wysiłków wszystkich służb działających na rzecz wzrostu produkcji

Ciąg dalszy na str. 2

hanla temperatury w dzień od 8 do 18 st., a minimalnej od minus 1 do plus 7 st. Określili opady szczególnie obfite na przełomie II i III dekad kwietnia. Synoptycy podają także najbardziej prawdopodobną liczbę dni z poszczególnymi typami pogody i temperatury: dni ciepłych, z temperaturą powyżej plus 15 st. — 5, dni chłodniejszych z temperaturą minimalną poniżej 0 st. — 5, podział pod względem zachmurzenia i opadów: dni pogodnych o zachmurzeniu mniejszym od 50 proc. — 13, dni z opadami — 13.

Wiosną z tej prognozy: światła wypada w okresie chłodnym, chłuba, że są jakieś niespodzianki i nagle uderzy ciepło. W górach będzie doskonałe warunki narciarskie, a więc ci, którzy wybrali się na świąteczny urlop w góry — znajdą śnieg, słońce i dobry wypocinek. A my na ulicach będziemy oczekiwali ocieplenia, które być może przyniesie mż z nad Ukrainy, ale chyba pod koniec III dekadę marca.

WICHEREK (Interpres)

Oddziały ONZ przybywają do Libanu południowego

Barbarzyńskie metody armii izraelskiej Pomoc ONZ dla Libanu Rozmowy Carter-Begin ułknęły na martwym punkcie

Do Polski przybędzie premier Szwecji

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów, PIOTRA JAROSZEWICZA, w dniu 12 kwietnia br. przybędzie z oficjalną wizytą do Polski premier Szwecji, THORBJORN FALLDIN.

Plenum KW PZPR w Katowicach z udziałem P. Jaroszewicza

KATOWICE (PAP) — Z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, obradowało 22 bm. Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach. Plenum określiło główne kierunki działania organizacji partyjnej Śląska i Zagłębia na rzecz dalszego doskonalenia polityki inwestycyjnej w regionie, podnoszenia efektywności i jakości procesów inwestycyjnych w budownictwie przemysłowym i mieszkaniowym.

W toku obrad zabrał głos członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

Wysoko oceniając wniki-

ciąg dalszy na str. 2

Lepsze wykorzystanie ziemi i pracy ludzi — to rezerwy suwalskiego rolnictwa

KAIR (PAP) — Pierwszy oddział sił pokojowych ONZ, złożony z Irackich zajął w środę po południu stanowiska w rejonie mostu Akija na południowym brzegu rzeki Litani w odległości 22 km od wybrzeża Morza Śródziemnego. Oczekuje się, że następne oddziały „blekitnych hełmów”, złożone z Francuzów, Norwegów i Nepalczyków przybędą na pogranicze libańsko-izraelskie w najbliższych dniach.

Dowódca sił zbrojnych państwa libańskiego, major Saad Haddad oświadczył, że nie zezwoli na przemarsz sił pokojowych ONZ przez teren okupowany przez oddziały prawicowe. Decyzję uzasadnił koniecznością utrzymania w „tajemnicy” pozycji swych wojsk. Rada Bezpieczeństwa ONZ uchwaliła we wtorek wczoraj sekcję generalnego ONZ Kurta Waldheima do skierowania do Libanu południowego kontyngentów z Iranu, Norwegii, Francji i Nepalu. Rada zaleciła także wycofanie sił nadzorowania pokoju w Libanie południowym jednostek Austrii, Szwecji, służących już pod flagą ONZ na Bliskim Wschodzie. Wymaga to jednakże zgody rządów w Wiedniu i Sztokholmie.

Jak wiadomo, celem wojsk ONZ w Libanie południowym będzie nadzorowanie wycofania się stamtąd oddziałów izraelskich i

utrzymanie pokoju w tym regionie.

Tymczasem rząd Izraela podejmuje zabiegi dyplomatyczne w sprawie „dodatkowych gwarancji”. Domaga się on, aby wojska ONZ współdziałały z lokalnymi siłami libańskimi, wrogimi Palestyńczykom. Izrael przystąpił już nawet do tworzenia w Libanie południowym oddziałów żandarmerii, składających się z członków prawicowej falangi i szyitów.

We wtorek w Libanie południowym weszło w życie przerwanie ognia, jednostronnie ogłoszone przez Izrael. Obserwatorzy zwracają uwagę, iż nastąpiło to po zajęciu przez wojska Izraela prawie całego obszaru Libanu południowego od granicy izraelskiej do rzeki Litani na północy. Palestyń-

ciąg dalszy na str. 2

„Zespołowo — taniej i lepiej”

Dobra organizacja — wysokie efekty

Wczoraj Białystok był miejscem IV wojewódzkiego spotkania przedstawicieli zespołów rolników indywidualnych. Okazją ku temu stało się podsumowanie konkursu pn. „Zespołowo — taniej i lepiej”, w którym w r. 1977 uczestniczyło 115 zespołów. W spotkaniu wzięło udział kierownictwo polityczne i administracyjne województwa na czele z I sekretarzem KW partii — Władysławem Juszkiewiczem,

Konkurs — stwierdził w referencji Zygmunt Sprycha — wpłynął na szeroką popularyzację wspólnego gospodarowania. Białostocka województwa posiada dobre osiągnięcia w rozwoju najnowocześniejszych form produkcji, zajmując — pod względem ilości zarejestrowanych zespołów i gospodarstw specjalistycznych — czołowe miejsce w kraju. Tylko w ub. roku zorganizowano 100 zespołów. Dobra tendencja jest



Zwycięzcy konkursu otrzymali dyplomy i nagrody.

Fot. Roman Sienko

wojewodą — Zygmuntem Sprychą i prezesem WK ZSL — Jerzym Grzybką. Organizatorzy konkursu — Urząd Wojewódzki, Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych oraz redakcja „Nasza Wieś” — ogłosili w trakcie spotkania kolejność najlepszych zespołów rolniczych z Białostocka. W poszczególnych kierunkach produkcji zwyciężyli: zespół kierowany przez Tadeusza Niewiarowskiego z gminy Boćki, Zygmunta Starostę z gminy Korycin, Zdzisława Znosko z Moniek i Kazimierza Wieleńskiego z gminy Siemiatycze.

ciąg dalszy na str. 2

Szwecja wybuduje dla ZSRR największy na świecie dok pływający

SZTOKHOLM (PAP) — Korespondent PAP, Andrzej Nowicki pisze:

Związek Radziecki złożył w szwedzkiej stoczni w Gothenburgu zamówienie na budowę największego na świecie doku pływającego, przeznaczanego do remontu i naprawy statków. Dok o długości 330 m będzie mógł przyjmować jednostki o nośności nawet do 600

tys. DWT lub kilka mniejszych statków równocześnie.

Budowa doku rozpocznie się latem br. Kierownictwo stoczni, informując o podpisaniu kontraktu podkreśliło, że jego realizacja pozwoli zatrudnić na dłuższy czas blisko 800 robotników i pracowników technicznych, co ma ogromne znaczenie wobec kryzysu przeżywanego przez szwedzki przemysł stoczniowy.

29 marca — posiedzenie Sejmu PRL

UCHWAŁA RADY PAŃSTWA Z DNIA 23 MARCA 1978 R. w sprawie zwolnienia sesji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Na podstawie art. 30 ust. 1 pkt. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Rada Państwa postanawia zwołać czwartą sesję Sejmu VII kadencji z dniem 28 marca 1978 r.

Przewodniczący Rady Państwa
(-) HENRYK JABŁOŃSKI
Sekretarz Rady Państwa
(-) LUDOMIR STASIAK

Prezydium Sejmu informuje, że postanowiło zwołać 15 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 29 marca 1978 r.

Posiedzenie rozpocznie się o godz. 12.00.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

Informację rządu o realizacji uchwały Sejmu z dnia 21 listopada 1974 r. o dalszej poprawie wyżywienia narodu i rozwoju rolnictwa oraz o programie realizacji uchwały XI Plenum KC PZPR;

ZSRR — czołowym wystawcą na 50 MTP

MOSKWA (PAP) — Tegoroczne, jubileuszowe 50 Międzynarodowe Targi Poznańskie, które zostaną otwarte 11 czerwca, wzbudzają duże zainteresowanie wystawców i central handlowych ZSRR. Nasz największy partner handlowy, uczestniczący w poznańskiej imprezie nieprzerwanie od 1947 r., przygotowuje na jubileuszowe targi ok. 7 tys. eksponatów.

Radziecka ekspozycja na 50 MTP zajmie ponad 4 tys. m. kwadr. i będzie jedną z największych zagranicznych.

Informację ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska o sposobie realizacji wniosków zgłoszonych w toku kampanii wyborczej do rad narodowych stopnia podstawowego

pierwsze czytanie przedstawionej przez Radę Państwa projektu ustawy o zmianie ustawy o radach narodowych.



Suharto ponownie prezydentem Indonezji

DELI — Obradujące od 11 marca w Jakarze Doradce Zgromadzenie Ludowe Indonezji wybrało w środę doświadczonego generała Suharta prezydentem kraju na kolejną, trzecią już kadencję trującą 5 lat.

Sztandar przechodni dla USRR

MOSKWA — Wicepremier Związku Radzieckiego, Leonid Breżniew, dokonał w środę w Kijowie uroczystego przekazania sztandaru Przechodniego KC KPZR, Rady Ministrów ZSRR, WGRZZ i KC WLRZM, łączącego międzykrajową Republikę dalszych sukcesów w realizacji uchwały XXV Zjazdu KPZR. Podczas uroczystości przemawiał również I sekretarz KC KP Ukrainy, Władimir Szerbiuk.

Plenum KC RPK

BUKARESZT — Pod przewodnictwem Nicolae Ceaușescu rozpoczęło się w środę rozstrzygające Plenum Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej z udziałem kierownictwa sekretariatu komitetu wojewódzkich partii, przedstawicieli ministerstwa, instytucji centralnych i organizacji masowych, a także redaktorów naczelnych prasy centralnej.

Proces przywódców „Czerwonych Brygad”

RZYM — W środę przed sądem wzywanym do Turynie rozpoczęła się rozprawa o 15 przynależności do organizacji „Czerwone Brygady”. Jest to 7 posiedzenie sądu w tej sprawie. Nadat trasa spór o kwestię procedurality: czy oskarżonych mają bronić adwokaci, czy też sam obrońcy, czy też sam obrońcy.

Zamach w stolicy Hiszpanii

MADRYT — W środę rano 3 uderzeniowych samolotów w Madrycie oddało serię strzałów z broni maszynowej do dyrektora generalnego instytutu penitencjarnych w Hiszpanii, Miguela Haddada, który sprzed swojego domu wsiadł do służbowego samochodu. Dyrektor więziennictwa hiszpańskiego poniósł śmierć.

Pożary na Korsyce

PARYŻ — Silne wiatry uniemożliwiają start samolotów na Korsyce w celu gaszenia z powietrza trujących tam od dwóch dni pożarów lasów i zarośli. Szacuje się, że ogień strawił już drzewostan na powierzchni ok. 1.500 hektarów.

Z trzech województw

POSIEDZENIE PREZYDIUM ZW ZSMP W ŁOMŻY

Wczoraj odbyło się w Łomży posiedzenie Prezydium ZW ZSMP. W trakcie obrad, w których uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR — Mieczysław Pietrzak, oceniono dorobek Związku w realizacji uchwały II Krajowej Konferencji Partijnej. Przeanalizowano skuteczność form i metod pracy nad wdrażaniem programu przyjętego przez ostatnią konferencję ZSMP.

Dorobek organizacji omówił przewodniczący ZW ZSMP — Henryk Gryko, wskazując głównie na rozwój socjalistycznego współzawodnictwa pracy oraz doskonałość pracy, uwzględniając specyfikę poszczególnych środowisk. Znaczące osiągnięcia posiada ZSMP w zakresie wdrażania nowoczesnych form gospodarowania w rolnictwie. Zorganizowano 500 gospodarstw specjalistycznych. ZW ZSMP zamierza tworzyć w gminach, gdzie pracuje 20-30 takich producentów, kluby zawodowych specjalistów.

Z analizy wynika, iż w województwie istnieją możliwości dalszej budowy Związku oraz podniesienia na wyższy poziom świadomości członków. Jej wzrost wyraża się w ostatnim okresie wstępowaniem wielu członków ZSMP w szeregi PZPR, wzrostem liczby kół posiadających prawo rekomendacji (aktualnie jest ich 130). (zp)

SUWALSZCZYZNA PRZED FESTIWALEM „HAWANA - 78”

Przez dwa dni przebywali na Suwalszczyźnie członkowie stałej międzynarodowej komisji przygotowawczej Światow-

ciąg dalszy na str. 2

KULTURA W SPICHLERZU

TUROŚL należy do miejscowości, w których przez Gminny Ośrodek Kultury rozumie się wstawione kątem biurko z siedziskiem za nim dyrektorem. Jest tam jeszcze referent odpowiadający za sprawy kultury, a na półce — kilka skoroszytów z pismami przychodzącymi i wysyłanymi oraz program rozwoju kultury do roku 1980. Co prawda tego ostatniego dokumentu nie znalazłem; był za to program rozwoju kultury fizycznej i plan działania GOK-u na rok ubiegły.

Trudno powiedzieć, że placówek upowszechniania kultury w gminie w ogóle nie ma. W samej Turzynie istnieje co prawda Klub Rolnika — ale „nielegalnie”, gdyż minął już wyznaczony termin jego rozbiórki. W klubie tym jedna salka przeznaczona na cele handlowe, a druga z kolorowym telewizorem — na kulturę. Niestety, klub stoi zamknięty, i to z dwóch powodów: pracownica jest na urlopie macierzyńskim, a GS nie dał zastępstwa, od dwóch lat nie ma też czynu palącego w piecu i w zimnej sali nawet kolorowy telewizor nie cieszy. Będzie jednak lepiej. W dokumentach wyczytałem, że jednym z ważniejszych zadań gminnych pracowników kultury na przyszłość jest zaopatrzenie tej placówki w opał.

Poza klubem w Turzynie na terenie gminy, kluby rolnicze istnieją także w Ksiazkach i Nowej Rudzie, ponadto w Lomach jest klub „Ruchu”, a w Pupkach i Zimnej — świetlice wiejskie. W bieżą-

cym roku planuje się utworzenie nowego klubu „Ruchu” w Łasie oraz odnowienie Klubu Rolnika w Turzynie. Są również plany ambitniejsze, a mianowicie utworzenie Gminnego Ośrodka Kultury poprzez adaptację drewnianego, piętrowego spichlerza. Spółdzielcze Biuro Projektów „Projekt” z Białogostu obiecało dokumentację na przeprowadzenie kapitalnego remontu dostarczyć już w kwietniu. Są wykonawcy, zarówno na prace ciesielskie jak i murarskie. Jest także na początek milion złotych.

Projekt przewiduje, że na parterze znajdzie się biblioteka z czytelnią (Gmina Białogostu Publiczna miejsc się w wynajętym pomieszczeniu szkolnym i musi się stamtąd wyprowadzić), sala odczytowo-zebrań i orszakownia i WC. Piętro przeznaczone zostanie na kawiarnię, izbę regionalną, dyrektorski gabinet, a także pokój instruktora metodycznego, służący jednocześnie jako magazyn sprzętu (tak stoi w dokumentach). Cały

budynek będzie miał 1350 m kwadr. powierzchnię użytkową.

Już pobieżna obserwacja wskazuje, że nie będzie to GOK z prawdziwego zdarzenia, lecz najwyżej trochę większy klub. Nie przewidziano ani jednego pomieszczenia dla kół zainteresowań, przy najmniej małej pracowni plastycznej czy ciemni fotograficznej. Są za to dwie sale ogólne: zebraniowo-odczytowa i kawiarnia. Czy szkolenia i odczyty nie mogą odbywać się właśnie w kawiarni, aby salę na parterze wykorzystać w bardziej sensowny sposób? Chociaż — projekt ten ma także dobre strony. Jak prelegent zmuszony przynajmniej będzie można spokojnie udać się na piętro.

Ale poważnie takie przeznaczenie pomieszczeń nie pozwoli na prowadzenie pracy GOK zgodnie z wymogami stawianymi tego typu placówkom. Tymczasem pomijając działalność typową, jak obchody dorocznych uroczystości czy też imprez typu olimpiady wiedzy rolniczej, w Turzynie myśli się o znalezieniu indywidualnego sposobu uczestnictwa w kulturze — w przyszłości oczywiście. Taką szansę daje nawiązanie do tradycji regionu kurpiowskiego.

Dyrektor GOK, Stanisław Pardo, znany jest jako skrzętny zbieracz pamiątek kurpiowskich, starych narzędzi rolniczych, sprzętów domo-

wych itp. Dlatego też zamierza utworzyć izbę regionalną, gdzie te wszystkie eksponaty mogłyby umieszczać. Później zamierza dokonać inwentaryzacji obiektów zabawkowych w terenie i zabezpieczyć je w razie konieczności przed zniszczeniem. Część tych obiektów trafi potem do skansenu w Nowogrodzie, zaś drobniejsze przedmioty — do izby regionalnej w Turzynie.

Zadaniem GOK-u będzie też swoista „inwentaryzacja” działających twórców ludowych, popularyzowanie ich twórczości poprzez organizowanie wystaw, spotkań z młodzieżą, konkursy wycinanki kurpiowskich lub palm itp. Nie zapomina się także o zapisach magnetofonowych piosenek, gawęd i śpiewek ludowych, które znane są jeszcze przez starszych mieszkańców regionu, a w przyszłości odtwierdzone będą przez kapelę ludową. Na początek taką kapelę planuje się utworzyć w Ksiazkach.

W sterze zamierzeń pozostaje także powołanie przy GOK-u w Turzynie innych sekcji zainteresowań: plastycznej, filatelistycznej, numizmatycznej i teatralnej. Dobrze to świadczy przynajmniej o chęciach.

Póki co, rozwija się kultura fizyczna. Powołano niedawno Gminny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, planu-



Klub Rolnika w Turzynie stoi zamknięty naглуcho, gdyż pracownik jest na urlopie, a także — nie ma czynu palącego w piecu. W sprawozdaniach napisano, że placówka ta należy do wiodących w gminie. Może więc sprawozdawcy ogień wykończyli do ogrzania klubowej sali? Fot. Gabor Lorinczy

„Pasze jak złoto” Organizatorzy nowoczesnej gospodarki

Bez ich zaangażowania i głębokiej troski o rozwój rolnictwa udział hodowców w ubiegłorocznym konkursie „PASZE JAK ZŁOTO” nie byłbyś z pewnością tak powszechny. Mowa o organizatorach rywalizacji na szczeblu wsi i gminy, a więc o służbie rolnej. Nad popularyzacją idei konkursu pracowała kilkusetosobowa rzesza gminnych agronomów i zootechników. Z przyjemnością podajemy nazwiska osób, których działalność — zdaniem wojewódzkich komisji konkursowych — należy ocenić najwyżej.

ŁOMŻA

Zygmunt Biały — UMIG w Zambrowie
Czesław Beldyga — UMIG w Grajewie
Maria Mieczkowska — UG w Łomży

SUWAŁKI

Lucyna Krutulewicz — UMIG w Węgorzewie
Mieczysław Kubrowski — UMIG w Orzyszu
Bazyli Gij — UG w Wydminach

BIAŁYSTOK

Czesława Kulesza — UMIG w Łapach
Jadwiga Towińska — UG w Dziadkowicach
Mikołaj Popławski — UG w Czyżach

PRZEDSTAWIAMY



Kazimiera Bielkiewicz przy pracy.

Fot. Z. Gałasewski

Wzorowy pracownik i aktywny działacz

Kazimiera Bielkiewicz podjęła pracę jako technik radiolog w szpitalu Zespołu Opieki Zdrowotnej w Giżycku przed 5 laty. Wcześniej ukończyła Zawodowe Studium Medyczne Techników Elektrokardiografii w Gdańsku. Sumiennoscą w wykonywaniu obowiązków oraz uprzejmością wobec pacjentów i współpracowników zdobyła zaufanie kierownictwa ZOZ i uznanie załogi. Wzorową pracę łączy pomyślnie z aktywną działalnością spo-

łeczną. Jest członkiem komisji rewizyjnej Zarządu Miejskiego ZSMP. Działa również w Komitecie członkowskim kawiarni „Ekran”, który we współzawodnictwie młodzieżowych komitetów członkowskich zajął pierwsze miejsce.

Uzupełnia także wykształcenie. Studiuje na Wydziale Organizacyjno - Prawnym Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu.

(zga)

GRAZYNA DZIATKOWSKA z Goldapi — 200 zł;

JANINA HIRIAK z Zakacza Wielkiego — 200 zł;

STANISŁAW KARPISZUK z Białogostu — 200 zł.

Gratulujemy wyróżnionym! Pieniądze przesłane zostaną pocztą.

W dalszym ciągu oczekujemy na pisemne zgłoszenia do komisyjnego przeglądu bibliotek skompletowanych podczas konkursu. Przy zgłoszeniu (na kopercie prosimy o hasło: „Moja Biblioteka”), oczekujemy też podania przybliżonej ilości tomów w posiadanych księgozbiórach oraz wskazanie najdogodniejszego do odwiedzin komisji terminu i pory dnia.

Komisja z przyczyn technicznych nie rozpoczęła swej pracy w marcu, za co przepraszamy uczestników, którzy za przesyłali do obejrzenia ich bibliotek. Przegląd zgłoszonych księgozbiórów przeprowadzony zostanie w kwietniu.

Uczestnikom dziękujemy za listy z uwagami o konkursie, z rysunkami miejsca na książki, z opisem zgromadzonych zbiorów. Fragmenty tych listów opublikujemy oddzielnie. Zapraszamy innych do podobnych wypowiedzi.

(Ag)

Pierwsze prace polowe

W woj. suwalskim — mimo, iż zima trwa tu najdłużej — rolnicy wyruszyli już na pola. Trwa powstawanie gleby i wysiew nawozów. NA ZDJĘCIU: brygada traktorzystów Jana Paliwoży z Rejonu Produkcji Rolniczej w Łedze, należącego do Elckiego Kombinatu Rolnego, podczas wykonywania prac. Dziennie brygada wysiewa nawozy na powierzchni ponad 60 ha.

(stk)

Fot. R. Łysonek

Inicjatywy kolejarzy z Czeremchy

Jedną z najstarszych i najbardziej zasłużonych dla rozwoju kolejnictwa i gospodarki jest w Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Białymstoku załoga WĘŻLA PKP w CZEREMCHY. W ubiegłym roku obchodziła ona 70-lecie swej pracy. Ten piękny jubileusz poprzedzony został realizacją licznych zobowiązań produkcyjnych i społecznych. Ogółem wykonano dodatkowe prace o wartości 2.770 tysięcy złotych, które wpłynęły na przedterminowe wykonanie zadań 1977 roku.

Głównym źródłem wysokiej aktywności kolejarzy w Czeremchu jest operatywna i szeroko zakrojona działalność KZ PZPR Węzła PKP i oddziałowych organizacji partyjnych. Szczególnie wiele miejsca w tej działalności zajmuje praca ideowo-wychowawcza wśród kolejarzy, zwłaszcza młodych. Zarówno na naradach i szkoleniach, jak też podczas indywidualnych rozmów omawia się podstawowe zadania i związane z ich wykonaniem problemy, ocenia postawy, popularyzuje ludzi dobrej roboty, ustala różnorakie przedsięwzięcia w celu polepszenia wskaźników eksploatacyjnych itp.

Przykładem tego jest rozwinęta na początku bieżącego roku powszechnego ruchu społecznego w Czeremchu, zespajającego początki partii, związków zawodowych i samorządu robotniczego w realizacji bieżących zadań, nakreślonych uchwałami II Krajowej Konferencji Partijnej PZPR. W wyniku dyskusji na zebraniach ośmiu oddziałowych organizacji partyjnych — mówi sekretarz KZ, Leon Laskowski — podjętych zostało wiele wartościowych zobowiązań. Na przykład towarzysze z Wagonowni zobowiązali się zwiększyć plan przegladów technicznych wagonów towarowych o 10 i osobowych o 5 procent.

Tematyka zebrani partyjnych — nadmieniamy, to L. Laskowski — nie ogranicza się tylko do spraw produkcyjnych. Dużo miejsca w obradach zajmują problemy społeczno-gospodarcze gminy i Czeremchy. Analizuje się i wysuwa wnioski w zakresie działalności placówek handlowych i usługowych, gospodarki komunalnej, miejscowych instytucji.

Warto jeszcze dodać, że tak owocna praca organizacji partyjnych w kolejarskiej Czeremchu jest oceniana przez tutejsze społeczeństwo. Dowód tego — to poparcie licznych inicjatyw oraz rozwój szeregu partii partyjnych. Na przykład ostatnio przyjęto do partii 15 kandydatów, pracowników PKP. (rk)

O lepszy styl pracy

W Łomży odbyło się Plenum WRZZ. Tematem Plenum, którego obradami kierował przewodniczący WRZZ — Michał Adamczewski, były zagadnienia związane z doskonaleniem stylu pracy wewnątrzzakładowej.

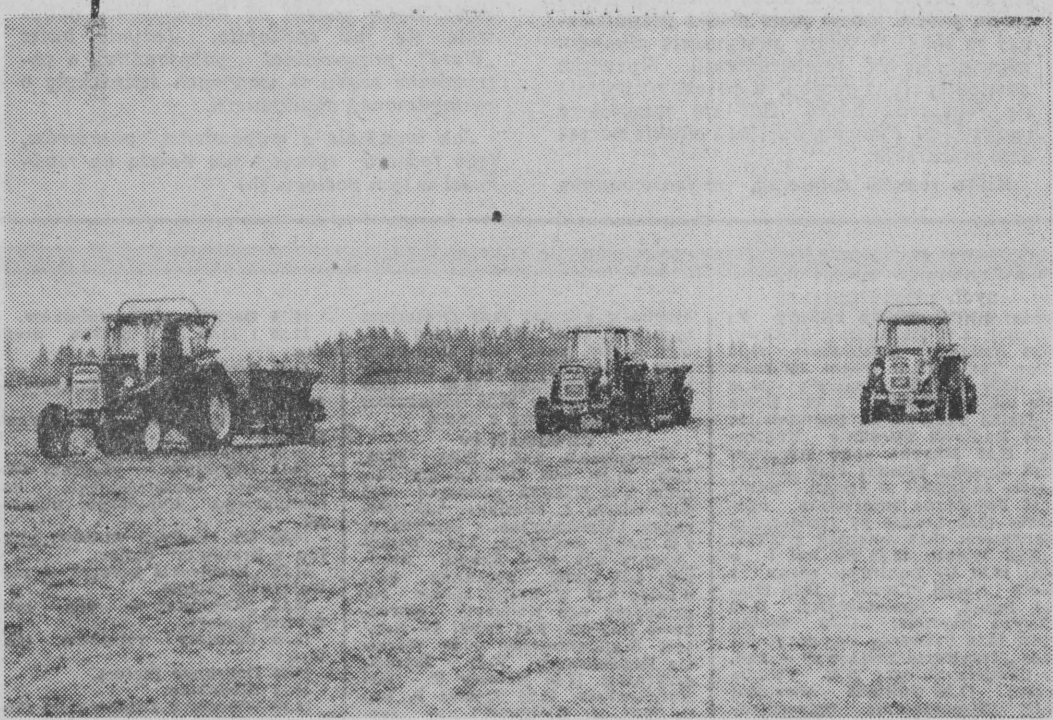
Przedstawione materiały oraz dyskusja wykazały, iż po II Krajowej Konferencji Partyjnej i I Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej, przed związkowcami łomżyńskimi stanęło wiele nowych zadań, których realizacja przyczyni się do dalszego umocnienia autorytetu związków zawodowych.

(zp)

Na łamach „NIWY”

Piękne krajobrazy malowane przez Aleksandra Welsa. Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Doruchowie droga do sukcesów. Refleksje z finału konkursu „Piosenka białoruska — 78”. O przedłużeniu gospodarczych wieloletnich ze spotkaniem na III Zlocie Aktywnych Kobiety Wielkiej w Białymstoku. Lata pracy Stefana Filiszewskiego — hodowcy spod Michalowa. Kolejny odcinek sensacyjnej powieści wojennej.

(jc)



Pod takim hasłem Centrala Państwowego Handlu Wewnętrznego wystawiła na giełdzie „Wiosna — 78” w Poznaniu blisko pięćset wzorów towarów poszukiwanych na rynku, a nie produkowanych przez nasz przemysł. Znalazły się tam projekty odzieży, zabawek i sprzętów z grupy „1001 drobiazgów”.

„Moda Polska” i Domy Towarowe Centrum wystąpiły z atrakcyjnymi propozycjami ubiorów, sweterów, skarpet i bielizny osobistej. Wzory te były przygotowane już technicznie do produkcji. Pozostawał problem znalezienia producenta i surowców.

niach handlu rozmawiał z dyrektorem Biura Ekonomicznego OPRU CPWH, inż. Bogdanem Tatarowskim:

— Przede wszystkim liczymy na spółdzielczość pracy i rzemieślników. Czasami też pozostają rezerwy w przemyśle, o ile handel nie zakontraktuje w pełni jego oferty. Dlatego też z oceną naszej giełdy wstrzymałbym się do czasu, kiedy to handlowcy zamkną swą listę zakupów. Ale już do dnia dzisiejszego zawarliśmy wstępne umowy na ponad 100 wzorów, głównie w grupie „1001 drobiazgów”. Duże kłopoty mamy z zabezpieczeniem surowców, ale sta-

Handel szuka producentów

Przedstawiono aż 160 wzorów zabawek, głównie z importu. W zabawce najważniejszą jest pomyśl. Licząc na inwencję rzemieślników wystawiono samochody wyścigowe, pociągi, roboty i przeróżne gry. Mimo że są bardzo skomplikowane mogą liczyć na realizację; wszak rzemieślnicy dysponują nierzadko nowoczesnymi warsztatami pracy. Popyt na zabawki jest ogromny, brakuje szczególnie mechanicznych, a świat kupi każdy rewelacyjny pomysł.

Również do rzemieślników i spółdzielni pracy adresowana była wystawa sprzętów z grupy „1001 drobiazgów”. Rynek nasz dotkliwie odczuwa brak naczyń i sprzętów kuchennych, drobnych artykułów jakże potrzebnych w każdym gospodarstwie domowym.

O efektach giełdy i przyszłych zamierze-

ramy się o dodatkowe dostawy, wycofujemy też część półfabrykatów ze sprzedaży rynkowej. Szukamy powiązań trwałych, wieloletnich. Szczególnie interesują nas spółdzielnie i rzemieślnicy, którzy podjęli by się (na zasadach wyłączości) produkcji pewnych wzorów. Po raz pierwszy obejmujemy więc planowaniem rzemieślników. Jest to dla nich korzystne, bo i oni wolą mieć ustabilizowaną pozycję handlową.

Ta inicjatywa handlu napotyka na bariery surowcową. Wycofujemy tkaniny czy innych artykułów ze sprzedaży detalicznej jest rozwiązaniem polowicznym. Chodziłoby o to, żeby wzory proponowane przez CPWH weszły do produkcji zamiast innych, mało atrakcyjnych i szpetnych, ale łatwych do wykonania. (jm)

Z zagranicy

Z bombą neutronową „pod pachą”?

Prasa zachodniemiecka zapowiadała od dłuższego czasu, że w marcu zapadną ostateczne decyzje w sprawie wprowadzenia do arsenałów NATO w Europie amerykańskiej broni neutronowej. Tymczasem spadek kursu dolara poniżej przyszłowiej bariery 2 DM z początkiem marca br. zmienił proporcje zainteresowań na korzyść problemów w walutowych. Mimo to jednak zwolennicy eskalacji zbrojeń, do których zaliczają się w Republice Federalnej m. in. eksperci militarni z redakcji „Die Welt”, nie skapitulowali.

Pracownicy nie jest wprawdzie najostojniejszą do wzbudzania sympatii dla USA. Mimo to wspomniany dziennik springerowski zdecydował się wprowadzić dodatkowy argument na poparcie zbrojeniowych inicjatyw Pentagonu. „Wycekuje postawa rządu bońskiego w sprawie bomby neutronowej — pisze „Die Welt” — obiecała dodatkowo stosunki niemiecko - amerykańskie. Zupełnie niezrozumiałym wydaje się w Waszyngtonie fakt, że Niemcy (w RFN), którzy przed laty domagali się od USA budowy ulepszonej i pod względem militarnym istotnie skutecznych, taktycznych broni atomowych, postępują dzisiaj tak, jakby im absolutnie nie chodziło o broń neutronową, wyprodukowaną w ramach programu modernizacyjnego. Tego rodzaju polityka bońska — pisze dalej wymieniony dziennik — jak słyszy się w Waszyngtonie, jest polichłodem dla tych polityków amerykańskich, którzy skutecznie popierają intensyfikację militarnego zaangażowania USA na korzyść Europy Zachodniej.

Postulowanie się jednak przez „Die Welt” argumentami z czasów wojny psychologicznej i apele o dżentelmeńską postawę w sprawie śmiertelności broni, nie zdołało powstrzymać innych państw, w tym np. Holandii, Danii, Norwegii, przed zajęciem negatywnej postawy wobec bomby „N”, nawet jeśli to „obraża” sojuszników z Waszyngtonu.

Na marginesie należy zauważyć, że „Die Welt” nie zdołał w żaden sposób przegryźć innych „obraźliwych” wypowiedzi, które pojawiały się w obfitości w prasie RFN, m.in. w związku z kursem dolara, przypominających czasy Wilhelma II (gdy jeden dolar kosztował prze-

ciennie 4 marki). Na ten temat gazeta „Frankfurter Allgemeine Zeitung” zamieściła następującą opinię: „To, co wyprawiają Amerykanie lub z czym się godzą — jest w oczach Europejczyka po prostu nieprawdopodobne. Chodzi wprawdzie niewątpliwie o ich dolara, ale również o naszego dolara... Czujemy, że zawodzi nas czołowe i podziwiane mocarstwo”. I dalej ubolewa tenże dziennik: „Drażniąco pod wieloma względami przedstawia się sytuacja żołnierzy amerykańskich w Republice Federalnej; ci, którzy niedawno zdawali się być panami świata, muszą dziś odsyłać swe żony do domu”. Chodzi o to, że żołnierze amerykańscy, kreowani do roli obrońców Europy, nie są obecnie zdolni utrzymać z wojskowego żołdu swych rodzin w Republice Federalnej.

Jak wynika nawet z tych wyrywkowych przykładów, sprawa wprowadzenia do Europy Zachodniej broni neutronowej i problemy kursu dolarowego wpływają dziś w silnym stopniu na kształtowanie się i układ stosunków wzajemnych RFN — USA. Nierównowaga położeń Republiki Federalnej w Europie wymaga jasnego ustosunkowania się do propozycji amerykańskich, tym bardziej zaś do ostatnio złożonego na forum genewskiego Komitetu Rozbrojeniowego doniesienia projektu państw socjalistycznych w sprawie zawarcia międzynarodowej konwencji o zakazie, produkcji, gromadzenia, rozmieszczania i stosowania broni neutronowej.

Jak stwierdza słusznie „Deutsche Volkszeitung” w artykule pt. „Czekanie na Bonn” — trudno wyobrazić sobie, by rząd w Bonn mógł uczestniczyć w zapowiadanych rozmowach rozbrojeniowych, a przede wszystkim w specjalnej sesji rozbrojeniowej ONZ — „z bombą neutronową pod pachą”.

(Interpress)
ANDRZEJ RZECKI

Sokółka

Przed wyborami sołtysów

Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redakcja
2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17, Redakcja
Biuro Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. We
przez urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach:

